

ROBERT T. TOMCZAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID 0000-0001-9377-8505

OSOBY Z WOJEWÓDZTWA KALISKIEGO OPISANE W *LIBER GENERATIONIS PLEBANORUM* WALERIANA NEKANDY TREPKI – CZĘŚĆ II (POWIAT KALISKI)

Artykuł stanowi kontynuację analizy dzieła *Liber generationis plebeanorum* (Księga rodów plebejskich) zwaną potocznie *Liber Chamorum* (Księgą Chamów), autorstwa małopolskiego szlachcica herbu Topór Waleriana Nekandy Trepki (1584/1585-1640) w kontekście osób pochodzących ze staropolskiego województwa kaliskiego¹. W drugiej części rozważań nad wiarygodnością informacji zgromadzonych przez Trepkę zostaną przedstawione oraz omówione przypadki osób, pochodzących z najliczniej reprezentowanego obszaru z województwa kaliskiego, a więc powiatu kaliskiego. Niewątpliwie bowiem Trepka posiadał z tego powiatu najwięcej informacji, co mogło być związane z jednej strony z bliskiej odległości tego regionu Wielkopolski od Krakowa, gdzie Walerian Nekanda mieszkał, a z drugiej ze znajomością tego regionu jego głównych informatorów, przede wszystkim N Miechowskiego, który miał dość sporą wiedzę o stosunkach panujących w województwie kaliskim (zobacz część I). Podobnie jak w części pierwszej, wszystkie zapiski Trepki zostały zestawione w porządku alfabetycznym, a pełne wypisy z jego dzieła zostały zaś zamieszczone w załączonym do artykułu aneksie źródłowym wraz z przypisami rzeczowymi (bardziej rozbudowanymi niż w 2 części edycji Włodzimierza Dworzaczka, Juliana Bartysia i Zbigniewa Kuchowicza)² dla lepszej orientacji w treści poszczególnych zapisek.

¹ Zob: R.T. Tomczak, *Osoby z województwa kaliskiego opisane w Liber Generationis Plebanorum Waleriana Nekandy Trepki – część I (powiat pyzdrski i koniński)*, „Polonia Maior Orientalis” 2021, T. VIII, s. 237-258.

² W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum* („*Liber Chamorum*”), wyd. W. Dworzaczek, J. Bartyś, Z. Kuchowicz, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963 (cz. 1 zawiera tekst księgi, a cz. 2 przypisy rzeczowe oraz indeksy).

III. POWIAT KALISKI

BOCZKOWSKI VEL BOSZKOWSKI Z BOCZKOWA

Pierwszym (alfabetycznie) przypadkiem opisanym przez Trepkę z powiatu kaliskiego był niejaki Boczkowski³. Trepka pisze, że nazywał się też czasem Boszkowskim i miał być nieślubnym synem Marcina Szczypierskiego, właściciela części Szczypiorna (dziś część Kalisza). Szczypierski kupił w 1605 roku część wsi Boczków⁴ w powiecie kaliskim i od tej wsi miał nazwać swojego nieślubnego syna, którego zresztą przy sobie wychowywał. Około roku 1620 Szczypierski miał umrzeć, a jego nieślubny syn Boczkowski miał wówczas dostać lub ukraść pewną sumę pieniędzy, za którą wydzierżawił wieś Piekart, którą w roku 1628 nadal dzierżawił. Potem, Boczkowski miał się ożenić ze szlachcianką Małachowską, ale jak zaznacza Trepka, nie z rodu Małachowskich herbu Nałęcz spod Piotrkowa, ale z innego, z którą następnie miał potomstwo przed rokiem 1631 (zapewne chodzi o Małachowskich spod Gniezna lub Konina). Trepka dodaje, że Szczypierski miał jeszcze jednego nieślubnego syna, który służył u szlachty.

Niewątpliwie Marcin Szczypierski herbu Łodzia (zm. 1621) był szlachcicem i posesjonatem, który oprócz prawowitych dzieci (przynajmniej siedmioro)⁵ miał też potomstwo pozamałżeńskie. Posiadając prawnych dziedziców, nie mógł uznać swoich nieślubnych synów więc postanowił ich w pewien sposób uposażyć. Jednego wysłał na służbę do szlachty, a drugiego (Boczkowskiego) wychowywał i zapewne zabezpieczył finansowo. Z racji tego, że Boczkowski nabył przy ojcu szlacheckiej ogłady, mógł bez najmniejszych problemów „wtopić” się w stan szlachecki, a tym samym dzierżawić wieś Piekart i pojąć za żonę szlachciankę, drobną wprawdzie⁶, ale jednak herbową. Dodatkowo, informację o tym, że Boczkowski dzierżawi wspomnianą wieś, Trepka miał otrzymać od informatora N Miechowskiego, a więc wiedza o nieślubnym Boczkowskim nie była pozbawiona podstaw. Wydaje się zatem, że Trepka miał słuszność uznając Boczkowskiego za podszywającego się pod szlachtę, bo jako nieślubny, nieuznany prawnie syn nie miał prawa do szlachectwa, a z racji wychowania mógł na szlachcica pozować i nie wzbudzać podejrzeń. Wątpliwe jest ponadto, aby był w jakiś sposób łączony z Boczkowskimi herbu Wieniawa z Boczków w powiecie łączyckim⁷ lub też być prawowitym synem Szczypierskiego o imieniu Abraham (urodzony 1607) lub Stefan (urodzony 1618)⁸, gdyż opis jego życia u Trepki nie pasuje chronologicznie do genealogii Abrahama i Stefana Szczypierskich oraz ich ożenek. Boczkowski był zatem nieślubnym synem Marcina Szczypierskiego, którego niewątpliwie spłodził przed ślubem z niejaką Anną (zapewne dużo od niego młodszą), a tym samym po śmierci ojca Boczkowski musiał opuścić Szczypiorna i postanowił sam wykreować się na szlachcica.

³ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 54.

⁴ Tamże, cz. 2, s. 26.

⁵ W. J. Skowroński, *Rody szlacheckie w Wielkopolsce w XVI-XIX w. (ulożone alfabetycznie według nazwisk): S, cz. 2*, Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, sygn. rkp. 1684 (Szczypierscy vel Szczypiorscy) [s. 102-103].

⁶ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 26.

⁷ *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX w.*, wyd. Biblioteka Kórnicka PAN, Kórnik – Poznań 1997, dostęp on-line: www.teki.bkpan.poznan.pl, Monografie, Boczkowsy herbu Wieniawa.

⁸ W. J. Skowroński, *Rody szlacheckie w Wielkopolsce...*: S, cz. 2, (Szczypierscy vel Szczypiorscy), [s. 102].

BRELIŃSKI – WÓJT Z OKOLIC ODOLANOWA

Kolejną osobą opisaną przez Trepkę był niejaki Breliński z Poznania⁹. Breliński miał według Trepki pracować w 1622 roku w kancelarii grodzkiej poznańskiej, a potem udać się na służbę do Andrzeja Opalińskiego herbu Łodzia, podkomorzego poznańskiego¹⁰. Opaliński miał go potem osadzić na wójtostwie niedaleko Odolanowa w powiecie kaliskim. Potem, ten Breliński miał się starać o rękę córki Marcina Szczypierkiego (pewnie chodziło o córkę Eufrozynę urodzoną w 1610 roku¹¹), która pochodziła ze Szczypiorna pod Kaliszem. Breliński okazał się jednak niegodnym ręki panny Szczypierskiej, gdyż poznano się, iż nie jest szlacheckiego pochodzenia. Co ciekawe, o rękę tej panny zabiegał także wspomniany w części pierwszej Wilkowski z Konina¹². Była zatem dość popularną „partią” szlachecką w okolicach Kalisza, choć dziwi duże zainteresowanie jej ręką „ludzi niegodnych”. Ponownie, informacje o Brelińskim Trepka miał uzyskać od niezastąpionego informatora N Miechowskiego.

Trudno stwierdzić na czym dokładnie miał polegać zarzut Trepki w stosunku do Brelińskiego. Breliński mógł bowiem pracować w kancelarii grodzkiej poznańskiej, która była dużą instytucją, gdzie mógł wykonywać funkcje pomocnicze dla np. niższego personelu kancelaryjnego. Tak samo jak mógł zostać mianowany na zarządcę dóbr rodu Opalińskich w starostwie odolanowskim (niegrodowym), do którego Opalińscy od 1630 roku mieli nadanie królewskie¹³. Równie niepewne jest pochodzenie Brelińskiego, gdyż wiadomo, iż w owym czasie w Wielkopolsce, a nawet w powiecie poznańskim występowała szlachta Brelińskich¹⁴. Trepka ponownie próbował usłyszeć plotki przekuć w bardziej konkretną informację i tym samym oczernić Brelińskiego, o którym skądinąd nic konkretnego nie wiadomo. Istotna w tej zapisce jest zdecydowanie kwestia wydania za mąż panny Szczypierskiej z okolic Kalisza, o której rodzinie Trepka miał dość sporo wiadomości, czy jednak wiarygodnych, trudno dziś ocenić.

IWANOWICE – „NIEBEZPIECZNE ZWIĄZKI” LOKALNEGO PLEBANA

Kolejne przypadki zanotowane przez Trepkę w jego dziele dotyczą bardziej jednego konkretnego miejsca niż określonych osób. W kilku bowiem miejscach w *Liber generationis plebanorum* Walerian Nekanda wymienia osoby związane z plebanią w miasteczku Iwanowice w powiecie kaliskim, gdzie posługę sprawował ksiądz Jacek Gomoliński. Pierwszą osobą jaką Trepka wymienia był niejaki Komorowski z Węcborka w powiecie nakielskim¹⁵. Komorowski miał zgodnie z relacją Trepki pochodzić ze stanu chłopskie-

⁹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebanorum...*, cz. 1, s. 67.

¹⁰ *Urzednicy wielkopolscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987, s. 130.

¹¹ W. J. Skowroński, *Rody szlacheckie w Wielkopolsce...*: S, cz. 2, (Szczypierscy vel Szczypiorscy), [s. 102-103].

¹² R. T. Tomczak, *Osoby z województwa kaliskiego...*, s. 249-250.

¹³ K. Chłapowski, *Starostowie niegrodowi w Koronie 1565-1795 (Materiały źródłowe)*, Warszawa 2017, s. 160.

¹⁴ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Pyzdry, cz. 1, nr 4114; B. Staregowski, *Rejestr pospolitego ruszenia powiatu poznańskiego z 28 sierpnia 1649 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2016, nr 4, s. 149.

¹⁵ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebanorum...*, cz. 1, s. 250.

go i przez wiele lat pracować jako skrzypek u szlachty Warszuckich herbu Abdank w Rokszycach w powiecie piotrkowskim¹⁶. Ożenił się tam ze służką chlebobawców, z którą miał syna i w roku 1633 przybył do Iwanowic, gdzie grywał na skrzypcach w probostwie Gomolińskiego. Miał wówczas mieszkać z żoną i dzieckiem w Kaliszu (patrz aneks nr 4).

Ponownie trudno orzec co było głównym zarzutem wysuwany przez Trepkę wobec Komorowskiego. Trepka sugeruje jakoby Komorowski uciekał od swoich panów, a nawet wykradł od nich swoją żonę, a więc miał być zbiegłym chłopem. Zbiegostwo było karane w Rzeczypospolitej, również dla osób które zbiegów przyjmowały¹⁷. Wydaje się jednak, że bieg życia Komorowskiego podany przez Trepkę przeczy jego zbiegostwu. Był bowiem poddany Kaspra Zebrzydowskiego (1592-1649) herbu Radwan – kasztelana kaliskiego (1624-1649)¹⁸, a potem Andrzeja i Katarzyny Warszuckich, których córka wyszła za mąż za Jana Zebrzydowskiego¹⁹. Komorowski obracał się zatem w kręgu rodzinnym Zebrzydowskich oraz na terenie kasztelanii zarządzanej przez jego pierwotnego pana. Wątpliwe zatem, aby był zbiegiem. Trepka niewątpliwie ma tutaj jakieś pretensje do proboszcza Gomolińskiego, o to, że probostwo zatrudniało, według niego, ludzi o „wątpliwej kondycji społecznej”. Ciekawe jest jednak to, że Trepka dość dokładnie przeniknął do środowiska plebana z Iwanowic.

Trepka na dalszych kartach swego dzieła wymienia również kolejną osobę związaną z proboszczem Gomolińskim. Chodzi o niejakiego Reuta, pochodzącego jakoby z Prus (patrz aneks nr 11)²⁰. Reut miał, według Trepki, służyć jako chłopiec na Litwie i Żmudzi, potem pracować jako urzędnik w Kroczykach w Małopolsce, dzierżawić ziemię w okolicach Książa Wielkiego, walczyć w oddziałach lisowczyków na Śląsku, ożenić się, mieszkać w Jędrzejowie i ostatecznie trafić z rodziną do Iwanowic, gdzie od około 1633 roku pracował jako urzędnik w parafii, wspomnianego księdza Gomolińskiego. Trepka przedstawia dość barwny i rozbudowany życiorys Reuta, który zapewne dotyczy jednak kilku osób o tym samym bądź podobnym nazwisku. Ponownie, trudno orzec jaki konkretnie zarzut Trepka stawia Reutowi. Tym bardziej, iż wiadomo o szlachcie Reut/Raut herbu Gozdawa z województwa połockiego²¹, a także z Wielkopolski²², która żyła w tamtym czasie. Co więcej, w służbie Ferdynanda Myszkowskiego, dziedzica Książa Wielkiego wymieniany jest w roku 1640 szlachcic Jan Reut ze wsi Urynka w powiecie słonimskim (Litwa)²³, także dzierżawienie przez niego wsi w okolicach Książa nie powinno zaskakiwać. Informacje o Reucie, Trepka miał uzyskać od innego informatora, niejakiego N. Chmielowskiego.

Trzeci raz Trepka wymienia księdza Gomolińskiego przy okazji opisu niejakiego Strzałkowskiego, leśniczego z Puszczy Niepołomickiej (patrz aneks nr 17)²⁴. Strzałkowski

¹⁶ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. 9, Lipsk 1842, s. 239-240.

¹⁷ Zob. S. Śreniowski, *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Łódź 1997.

¹⁸ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 10, Lipsk 1845, s. 145.

¹⁹ Tamże, t. 9, s. 239-240.

²⁰ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 442.

²¹ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 8, Lipsk 1841, s. 108.

²² *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Wschowa, cz. 1, nr 2772, 2976.

²³ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 2, s. 160-161.

²⁴ Tamże, cz. 1, s. 521.

miał mieć córkę, która wyszła za mąż za szewskiego syna z małopolskiego miasta Słomniki. Ten szewski syn miał się zwać Babickim i być organistą. W 1633 roku po śmierci swojej żony, Babicki miał przyjąć służbę jako organista, jakże by inaczej, u księdza Gomolińskiego w Iwanowicach. Trepka w tym przypadku w interesujący sposób przy opisie leśniczego Strzałkowskiego przemycił wątek jego zięcia Babickiego, który zrzędzeniem losu trafił jako organista do Iwanowic. Co ciekawe, również na marginesie opisu Strzałkowskiego, Trepka dopisał notkę: „Reut”, czym wyraźnie pokazał, że te dwie postaci są ze sobą w jakiś sposób połączone.

Trepka wyraźnie w tych trzech opisach różnych postaci daje do zrozumienia, że chodzi mu o przedstawienie w złym świetle księdza Jacka Gomolińskiego z Iwanowic, który miałby zatrudniać u siebie w probostwie skrzypka (Komorowski), organistę (Babicki) oraz urzędnika (Reut), co do których pochodzenia, w mniemaniu Trepki, można mieć wątpliwości. Co ciekawe, wszyscy oni mieli trafić do Iwanowic w 1633 roku. Jednakże, przedstawione przez Trepkę życiorysy tych osób w żaden sposób nie sugerują działalności przestępczej, podszywania się pod szlachtę czy jakichkolwiek innych czynów niegodnych, których można by się wstydzić. Co więcej, w przypadku Reuta można nawet mówić o szlacheckim pochodzeniu. Trepka buduje swoją narrację na podstawie pospolitych plotek, które dotyczyły środowiska proboszcza Gomolińskiego w Iwanowicach, a krążyły zapewne w powiecie kaliskim. W żadnym jednak wypadku opisy te nie są wiarygodne. Walerian Trepka miał zatem jakieś informacje o probostwie w Iwanowicach, które mimo wątpliwych podstaw, postanowił umieścić w swoim dziele. Uczynił to jednak raczej z czystej zawiści, gdyż przytoczonych życiorysów w żadnym wypadku nie można rozpatrywać w negatywnym świetle. Zawiść ta, co ciekawe, mogła wynikać z jakiejś urazy, którą Trepka żywił do Gomolińskiego, gdyż ksiądz z Iwanowic sam udostępniał mu informacje o nieszlacheckim pochodzeniu innych osób wymienionych w *Liber Chamorum*²⁵. Możliwe jednak, że chodziło tutaj o dwóch różnych księży Gomolińskich, z których tylko jeden był informatorem, gdyż w dziele Trepki dość często pojawia się to szlacheckie nazwisko w różnych kontekstach. Trudno jednak orzec, jaka była prawda o relacji z Gomolińskim, gdyż tak jak ze wszystkimi wpisami, w dziele Trepki, trzeba zachowywać daleko idący dystans do tego typu wiadomości.

JANOWSKI – ARENDARZ

Kolejną osobą, którą Walerian Trepka wymienia w swoim dziele jest niejaki Janowski²⁶. Trepka informuje, że Janowski dzierżawił ziemię w województwie kaliskim oraz udzielał pożyczek pod zastaw. Wszyscy w województwie mieli jednak wiedzieć, że jest chłopem, choć sam Janowski chciałby być szlachcicem. W owym czasie na terenie województwa kaliskiego występowało jednak wielu Janowskich, szlachetnie urodzonych zresztą, którzy dzierżawili dobra lub je zastawiali. Trudno zatem orzec, o kogo konkretnie chodziło Trepce, gdyż informacje, które podał są mało dokładne, przez co niemożliwe jest przeprowadzenie bardziej dokładnej identyfikacji Janowskiego.

²⁵ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum*..., cz. 1, s. 59, 357-358, 558, 665.

²⁶ Tamże, s. 200.

KOTOWIECKI – ŻŁODZIEJ ŻYDOWSKIEGO MIENIA

Następną osobą, którą niez mordowany Trepka wymienia w swoim dziele jest niejaki Kotowiecki²⁷. Trepka zarzuca mu, że tak naprawdę jest synem kuśnierza z Kalisza i kupił kawałek ziemi pod Kaliszem. W czasie zarazy w Kaliszu (zapewne tej z 1625 roku)²⁸ miał przechowywać u siebie bogatych Żydów, którzy jednak zmarli. Kotowiecki miał zabrać ich pieniądze, ożenić się potem ze szlachcianką z Górzna i wydać córkę za szlachcica Gałczyńskiego. Trepka w tym wypadku nie tylko bezpodstawnie oskarża Kotowieckiego o kradzież żydowskiego mienia, ale także o podszywanie się pod szlachcica. Trepka jest jednak w tym wypadku w błędzie, gdyż z dużą dokładnością można przedstawić kogo dokładnie oskarża, a mianowicie Jana Kotowieckiego herbu Korab²⁹.

Jan Kotowiecki był synem Rocha, a jego rodzina pisała się z Kotowiecka w powiecie kaliskim³⁰. Jan był dość zamożnym szlachcicem, gdyż w 1644 roku sprzedał swoje dziedziczne wsie: Kosmów (pow. kaliski), Sośnica (pow. kaliski), Kaczyniec (pow. koniński), Nową Wieś, Ciosnę (pow. pyzdrowski), osadę Jarmużew (pow. kaliski) i pustki Kamionki³¹, więc posesjonatem był raczej znacznym; wcześniej także sprzedawał swoje inne posiadłości. Kotowiecki ożenił się z Zofią Gronowską dziedziczką Górzna w powiecie kaliskim, z którą miał córkę Zofię, która wyszła za Marcina Gałczyńskiego³². Trudno zatem uwierzyć w rewelacje Treпки na temat Kotowieckiego, które należy raczej rozpatrywać w kategoriach zawistnych plotek. Informacje Treпки nie mają bowiem żadnego potwierdzenia czy też umocowania w źródłach, a są jedynie klasycznym zabiegiem mającym zdyskredytować zamożnego szlachcica.

KULESKI, CO GO CZEKANOWSKI „PRAWIE Z GNOJU WZIAŁ”

Kolejny przypadek osoby podszywającej się pod szlachtę z powiatu kaliskiego, a opisaną przez Trepkę jest dość barwny. Chodzi o niejakiego Kuleskiego, sierotę z Czekanowa³³. Kuleski miał być wiejską sierotą, którą wziął na wychowanie dziedzic Czekanowa – szlachcic Czekanowski. Kuleski miał u niego palić w piecu, a potem służyć jako chłopiec na posyłki. Potem, w 1623 roku miał służyć u szlachcica Mikołajewskiego we wsi Skąpe w powiecie pyzdrowskim. Tam miał uwieść siostrę chlebobdawcy, która zaszła z nim w ciążę. Aby nie robić z tego powodu zamieszania, Mikołajewska „dobra panna z bogaciła gacha” i przekazała mu pieniądze oraz klejnoty, a dziecko oddała na wieś na wychowanie. Mikołajewska miała następnie wyjść za mąż za „głupiego kogoś”. Kuleski miał potem służyć pod Poznaniem u szlachcica Górskiego w 1629 roku i u Szczypierskiego pod Kaliszem. Kuleski w 1631 roku miał mieć 28 lat, ubierać się po szlachecku, posiadać dobrą szablę, rząd kozacki oraz kilka koni. Zgodnie z relacją Treпки miał

²⁷ Tamże, s. 261.

²⁸ W. Kościelniak, K. Walczak, *Kronika miasta Kalisza*, Kalisz 2002, s. 59.

²⁹ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 11, Warszawa 1907, s. 392.

³⁰ S. Kozierowski, *Nieznane zapiski heraldyczne*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, 1916, t. 43, s. 53.

³¹ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, nr 5473.

³² *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, nr 3144; *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Pyzdry, cz. 1, nr 3509.

³³ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 282.

pozować na szlachcica i nazywać Czekanowskiego ojcem, który „go to z gnoju prawie wziął”. Trepka na koniec ubolewa, że dziecko Kuleskiego i Mikołajewskiej jak podrośnie to wróci do swojej matki i ta zrobi z niego szlachcica. Informacje te Trepka miał uzyskać od niezastąpionego dla ziemi kaliskiej informatora N Miechowskiego.

Trepka wysuwa wobec Kuleskiego bardzo konkretne zarzuty. Przede wszystkim, że Kuleski łamał konstytucję sejmową z 1613 roku, która zabraniała plebejuszom noszenia wystawnych szat³⁴. Kuleski miał bowiem odziewać się bogato, posiadać szablę oraz konie, a więc wszystkie atrybuty szlachcica. Ponadto Trepka sugerował, że Kuleski był ojcem nieślubnego dziecka szlachcianki Mikołajewskiej, a więc był odpowiedzialny za skandal obyczajowy, a mimo to znalazł zatrudnienie u wielkopolskiej szlachty. Sprawa Kuleskiego przedstawiona przez Trepkę, jest jednak dość wiarygodna.

Nie występowała bowiem szlachta Kuleskich, a z Czekanowa rzeczywiście pochodziła szlachta cząstkowa Czekanowskich herbu Godziemba³⁵; w czasie, w którym pisał Trepka występował na pewno w powiecie kaliskim Sylwester Czekanowski, ojciec Stanisława i Wojciecha³⁶. Podobnie w tym powiecie swoje posiadłości miała szlachta Mikołajewskich³⁷, choć w Skąpym w powiecie pyzdrowskim akurat nie występowali. W Wielkopolsce na pewno występowało też wiele rodzin szlacheckich Górskich, a rodzina Szczypierskich herbu Łódzia z powiatu kaliskiego była już wzmiankowana w tym artykule. Wygląda zatem na to, że Trepka ma słuszość oskarżając Kuleskiego o podszywanie się pod szlachtę ze względu na swoją powierzchowność. Jako bliski sługa Czekanowskiego mógł spokojnie nabrać obyczajów szlacheckich, które tylko rozwinął na służbie u innych szlacheckich rodzin. Mógł być także autorem skandalu obyczajowego, w wyniku którego szlachcianka Mikołajewska zaszła z nim w ciążę. Chcąc zatuszować całą sprawę mogła przekupić Kuleskiego, który za te pieniądze kupił zewnętrzne oznaki stanu szlacheckiego (ubiór, szablę, konie), do których jednak nie miał prawa. Ubogacając swoją powierzchowność oraz wykorzystując nabytą szlachecką ogładę, Kuleski mógł pozować na szlachcica i w dodatku liczyć na przychylność swojego pana – szlachcica Czekanowskiego. Trepka przedstawia zatem w tej zapisce ciekawy obraz życia społecznego kaliskich wsi, gdzie świat szlachecki przenikał się ze światem chłopskim, a dystans między tymi stanami nie był wcale aż tak duży.

JAN KUROWSKI ZE STAWISZYNA

Trepka na dalszych kartach *Liber Chamorum* informuje o Janie Kurowskim, synu mieszczanina Bawoła³⁸ ze Stawiszyna, miasta za Kaliszem³⁹. Kurowski miał uczyć się w Kaliszu i znaleźć potem pracę w tamtejszej kancelarii w 1624 roku. Trepka zarzuca mu, że chciał koniecznie zostać szlachcicem przez co dla nabrania ogłady i zyskania protektora

³⁴ E. Letkiewicz, *Leges sumptuariae. Ustawy przeciw zbytkom w dawnej Polsce*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio L, Artes” 2005-2008, nr 3-4, s. 74.

³⁵ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. 3, Lipsk 1839, s. 243.

³⁶ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, nr 2544 (1612 – Sebastian Czekanowski); nr 3154 (1623 – Stanisław Czekanowski, syn Stanisława); nr 3604 (1632 – Sebastian Czekanowski daje synom Stanisławowi oraz Wojciechowi swoją dziedziczną część wsi Czekanów).

³⁷ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, nr 2454, 2882, 3430.

³⁸ Możliwa jest tutaj pomyłka Trepki, gdyż Stawiszyn leży nad rzeczką Bawół właśnie.

³⁹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 285.

służył potem kasztelanowi nakielskiemu Adamowi Grodzieckiemu herbu Dryja w Wyszynie w roku 1631. Miał mieć wówczas 26 lat. Trepka sugeruje, że Kurowski był dość zdolny, przez co postanowił się dalej kształcić, co mogło wpłynąć na poprawę jego statusu społecznego i dać podstawy do uzurpacji szlachectwa. Mimo wszystko, Kurowski miał pisywać listy do powinowatych ze Stawiszyna, które zdaniem Treпки, miały niezbicie dowodzić jego plebejskiego pochodzenia. Co więcej, Kurowski miał wypierać się krewnych ze Stawiszyna jeśli tylko ktoś wypominał mu miejskie pochodzenie.

Jan Kurowski, poprzez służbę na dworze szlacheckim oraz nabycie szlacheckiej ogłady, a przy tym będąc człowiekiem dobrze wykształconym, postanowił pozować na szlachcica. Jako wykształcony pisarz – kancelista, posiadał dość pożądane cechy na dworach szlacheckich, których administrowanie wymagało korzystania z pomocy takich właśnie fachowców. Dodatkowo, Adam Grodziecki był senatorem, więc praca na jego dworze mogła dostarczyć Kurowskiemu wystarczającej lekcji szlacheckiej powierzchowności oraz sporego materiału pogładowego. Warto zaznaczyć, że protekcja zamożnych magnatów skutecznie chroniła takie jednostki przed przykrymi procesami, gdyż dla zamożnej szlachty pozyskanie wiernych „szabel”, urzędników, zarządców folwarków czy zwiększenie swojej klienteli miało liczne korzyści⁴⁰. Dlatego wielu, zapewne też Grodziecki, przymykało oko na podszywanie się swoich protegowanych pod szlachtę. Sam Trepka przy opisie niejakiego chłopca Kalinowskiego pisał, że kiedyś starosta kamieniecki Walenty Aleksander Kalinowski herbu Kalinowa zapytał tego chłopca, czemu ma takie nazwisko jak on, a ten odpowiedział staroście, że pochodzi z Kalinowa i jest jego poddanym. Starosta odpowiedział na to „a toż nie bronieć tak się zwać, kiedyś chłop dobry, i owszem, zów się”⁴¹. Widać zatem, że „łaska pańska” miała szerokie granice. W przypadku Kurowskiego Trepka mógł mieć zatem rację demaskując jego podszywanie się pod szlachcica bo opisywał konkretną osobę z imienia i nazwiska, a to sugeruje większą pewność ze strony demaskatora.

LIGEZA – PODPISEK BISKUPA PIOTRA GEMBICKIEGO

Kolejną osobą opisaną przez Trepkę był niejaki Ligeza, mieszczanin z Kalisza⁴². Ojciec Ligezy miał mieć dom na rynku w Kaliszu i trudnić się wyszynkiem trunków oraz sprzedają wołów, a więc typowymi zajęciami miejskimi. Jego żona także miała pochodzić z Kalisza, a jedna z licznych córek pracować w jednym z kramów kupieckich pod ratuszem. Syn Ligezy, o którym tak naprawdę chodzi Trepcie w tym opisie, miał pracować w kancelarii królewskiej zarządzanej przez biskupa Piotra Gembickiego herbu Nałęcz (1585-1657) jako podpisek, a więc zastępca lub pomocnik pisarza w kancelarii. Ligeza miał z tego powodu przedstawiać się jako szlachcic z rodu Ligęzów herbu Półkozic. Trepka zarzuca zatem Ligezie, że pozuje na szlachcica i w dodatku podszywa się pod znany ród Ligęzów, choć tak naprawdę ma mieszczańskie pochodzenie, a jego rodzina trudni się miejskimi zajęciami w Kaliszu.

Trepka najprawdopodobniej miał słuszność oskarżając Ligezę o podszywanie się pod szlachcica. Jako mieszczański syn mógł pracować jako podpisek w kancelarii

⁴⁰ W. Dworzaczek, J. Bartyś, Z. Kuchowicz, *Wstęp*, [w:] W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. XXXIX.

⁴¹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 223.

⁴² Tamże, cz. 1, s. 299-300.

królewskiej, a jako związany z biskupem Piotrem Gembiickim, podkanclerzym, a potem kanclerzem wielkim koronnym (od 1638 roku)⁴³, miał możliwość nabrać szlacheckich obyczajów. Pracując w takim miejscu miał szeroką wiedzę o stosunkach panujących w kraju i doskonale wiedział o utytułowanej rodzinie Ligezów herbu Półkozic, pochodzącej z województwa sandomierskiego⁴⁴, pod którą z racji podobieństwa nazwisk mógł się podszywać. W związku z pracą w ludnej Warszawie oraz przy dworze królewskim mógł pozować na szlachetnie urodzonego, gdyż takie miejsce było idealną ku temu okazją. Czujny Trepka zdemaskował jednak „oszusta”, który tak naprawdę był zwykłym kaliskim mieszczaninem. Mimo zatem słuszności Treпки w tym wypadku należy zaznaczyć, że Ligeza tak naprawdę wykorzystywał możliwości jakie przed nim stanęły, gdyż niewątpliwie awansował społecznie i miał okazję wykonywać interesującą i rozwijającą pracę, zdecydowanie nieprzystępną dla niego w rodzinnych stronach. Być może chodzi tutaj nawet o Jakuba Ligeze/Ligezę – rajcę miasta Kalisza, który zmarł latem 1656 roku z powodu epidemii⁴⁵, a więc człowieka dość ambitnego.

NINIEWSKI – U BISKUPA POZNAŃSKIEGO „SIĘ SPANOSZEŁ”

Na dalszych kartach swojego dzieła, Trepka wymienia niejakiego Niniewskiego, chłopskiego syna, który chętnie by się podawał za szlachcica („ninie rad by się za ślacheccia udał”)⁴⁶. Trepka argumentował, że Niniewski służył najpierw u biskupa poznańskiego, Andrzeja Opalińskiego (1575-1623), gdzie „się spanoszeł”, a potem miał zarządzać miasteczkiem Odolanów z polecenia Jana Rozrażewskiego herbu Doliwa, krajczego królowej. Niniewski miał wziąć ślub z Pilchowską, również jak on nieszlacheckiego urodzenia, z którą miał kilku synów. Potem miał dzierżawić wieś Skalmierzycze w powiecie kaliskim. Trepka zaznacza, że był człowiekiem majątnym, choć cała ziemia kaliska przeżywała go chłopem.

Kolejny raz Trepka „mija się z prawdą” w przypadku oskarżenia o nieszlachectwo wysuwanego wobec Niniewskiego. Występowała bowiem drobna szlachta Niniewskich (vel Niniewscy, Nieniewscy) herbu Nałęcz, która pisała się z Niniew w powiecie kaliskim⁴⁷. Może tutaj chodzić dokładnie o Piotra Niniewskiego ze Skalmierzyc, który ożenił się z Dorotą, z którą miał synów Andrzeja Benedykta i Adama Chryzostoma⁴⁸. Jego żoną mogła być zatem szlachcianka Dorota Pilchowska herbu Rogala, której rodzina była dość liczna w Wielkopolsce⁴⁹. Pozostała część życiorysu podana przez Trepkę jest natomiast bardziej wiarygodna. Niniewski mógł bowiem pracować u biskupa poznańskiego Andrzeja Opalińskiego, a potem zarządzać starostwem niegrodowym odolanowskim w imieniu Jana Rozrażewskiego (zm. 1628), który to starostwo niewątpliwie posiadał⁵⁰. Zarobione pieniądze pozwoliły mu dzierżawić dobra szlacheckie we wsi Skalmierzycze

⁴³ H.E. Wyczawski, *Biskup Piotr Gembiicki 1585-1657*, Kraków 1957.

⁴⁴ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 6, Lipsk 1841, s. 93-99.

⁴⁵ W. Kościelniak, K. Walczak, *Kronika miasta Kalisza...*, s. 66.

⁴⁶ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 362.

⁴⁷ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 6, s. 568.

⁴⁸ W. J. Skowroński, *Rody szlacheckie w Wielkopolsce...: N*, (Niniewscy vel Nieniewscy) [s. 47].

⁴⁹ Tamże, *P*, (Pilchowsy) [s. 44].

⁵⁰ K. Chłapowski, *Starostowie niegrodowi...*, s. 160.

oraz prowadzić dostatnie życie. Mogło to wzbudzać uzasadnioną zazdrość ze strony sąsiadów, gdyż ten drobny szlachcic mimo wszystko dorobił się jakiegoś majątku, który zdobył uczciwą pracą na rzecz zamożnej wielkopolskiej szlachty. Zapewne tą drogą o wszystkim dowiedział się Trepka, który bezrefleksyjnie powielił zawistne plotki o rzekomym nieszlacheckim pochodzeniu Piotra Niniewskiego.

PILCHOWSKI – „CHŁOPSKI SYN W KALISKIM KRAJU”

Kolejna zapiska w dziele Trepki jest bezpośrednio związana z powyższym opisem Niniewskiego. Trepka opisuje bowiem Pilchowskiego, który miał być chłopem, synem Pilcha⁵¹. Pilchowski miał służyć w Wielkopolsce, pojąć za żonę pannę służebną oraz dzierżawić ziemię i sprawować urzędy. Jego córkę miał pojąć za żonę wspomniany Niniewski. Jak przytoczono wyżej, żyła w Wielkopolsce szlachta Pilchowskich herbu Rogala, która wywodziła się z Mazowsza⁵². W tym wypadku najpewniej mowa jest o Jakubie Pilchowskim, który ożenił się z Różą Chłapowską herbu Dryja i osiadł w Wielkopolsce⁵³. Miał mieć z nią synów Adama i Chryzostoma, bez wyjątku ożenionych ze szlachciankami⁵⁴ i zapewne córkę Dorotę, która wyszła za Piotra Niniewskiego (patrz wyżej). Trepka ponownie powieliła lokalne plotki, które w tym wypadku wynikały z nieufności wobec obcej szlachty, w tym wypadku mazowieckiej. Trepka połączył zatem wątek Pilchowskiego i Niniewskiego, aby równocześnie oskarżyć teścia i zięcia o nieszlacheckie pochodzenie, którzy jak widać nie cieszyli się sympatią lokalnej kaliskiej społeczności szlacheckiej.

ROSTOGA – „SYN CHŁOPA OGRODNIKA”

Kolejny przypadek opisany przez Trepkę dotyczy niejakiego Rostogi, który miał być synem chłopca ogrodnika⁵⁵. Rostoga miał kupić ziemię w Strzyżewie pod Kaliszem, którą następnie miał sprzedać w 1622 roku niejakiemu Rościewskiemu, który był mężem „bękartki” Mączyńskiej (patrz niżej). Trepka w tym opisie popełnia jednak wiele błędów. Wiadomo bowiem, że żył wówczas Wojciech Rostoga, który w 1611 roku kupił wieś i miasteczko Strzyżów od swojej matki Jadwigi Owsianej, ale w powiecie opoczyńskim w województwie sandomierskim⁵⁶. Trepka pomylił tutaj Strzyżów w powiecie opoczyńskim ze Strzyżewem w powiecie kaliskim. Dodatkowo, Wojciech Rostoga był synem Pawła, którego ojciec Wojciech, dzierżawił kopalnię rudy żelaza w Kraszewicach w powiecie ostrzeszowskim w ziemi wieluńskiej, którą otrzymał od samego króla Zygmunta Augusta⁵⁷. Wspomniany dalej w tym opisie Rościewski nie kupił zatem Strzyżewa, a Strzyżów i nie od Rostogi, ponieważ Wojciech Rostoga sprzedał

⁵¹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 404.

⁵² W. J. Skowroński, *Rody szlacheckie w Wielkopolsce...: P*, (Pilchowscy) [s. 44].

⁵³ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, nr 2061.

⁵⁴ W. J. Skowroński, *Rody szlacheckie w Wielkopolsce...: P*, (Pilchowscy) [s. 44].

⁵⁵ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 453-454.

⁵⁶ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, nr 2483.

⁵⁷ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Konin, nr 4668.

Strzyżów w 1617 roku Hieronimowi Szadkierskiemu⁵⁸. Trepka miał zatem niezbyt aktualne informacje i zdecydowanie błędne. Wojciech Rostoga nie był zatem synem chłopca ogrodnika, ale pochodził z rodziny kuźników, która założyła kuźnicę rostodzyńską w Kraszewicach i starała się o nobilitację szlachecką (bezsukutecznie). Faktem jest, że Wojciech Rostoga nie był szlachcicem, choć jego dziadek żył we dworze, posiadał folwark i utrzymywał młyn parowy z łaźnią, browar, gorzelnię, kaplicę, a nawet specjalnie wynajętego krawca. W czasach, kiedy żył Wojciech Rostoga wspomniany przez Trepkę, kuźnica w Kraszewicach przeżywała kryzys i ostatecznie upadła w 1661 roku w wyniku ataków fizycznych i sądowych na rodzinę Rostogów przez zazdrosnych o ich majątek starostów grabowskich z rodu Zarembów⁵⁹.

ROŚCIEWSKI – WŁAŚCICIEL „SZPŁACHECIU W STRZYŻOWIE”

Dalej, w swoim dziele, Trepka wymienia wspomnianego Rościewskiego z ziemi kaliskiej⁶⁰. Rościewski miał służyć u szlachty w ziemi sieradzkiej, a potem w Wielkopolsce. Miał pojąć za żonę pannę Mączyńską, córkę z nieprawego łoża. Potem miał kupić „spłacheć” w Strzyżowie w 1622 roku od Rostogi, do której to posiadłości miał dokupić jeszcze inne nieruchomości. Trepka zarzuca Rościewskiemu, że nie jest szlachcicem ponieważ ożenił się z córką szlachecką, ale z nieprawego łoża. Trepka argumentuje, że nie jest szlachcicem właśnie dlatego, że nie pojął „cnotliwszej”.

W tym wypadku Trepka może mieć trochę słuszności oskarżając Rościewskiego o ślub z panną z nieprawego łoża, choć nie było to żadnym przestępstwem, a raczej pewnym skandalem obyczajowym. Występowała bowiem w powiecie kaliskim szlachta Rościewskich vel Rościerskich. Jerzy Rościewski, dziedzic Gostyczyzny w powiecie kaliskim zapisał na tej wsi swojej żonie Zofii Mączyńskiej dożywocie w 1636 roku⁶¹. Trepka zatem opisuje rzeczywiste małżeństwo Jerzego Rościewskiego z Zofią Mączyńską, którą mógł poznać w województwie sieradzkim, gdzie podobno służył, ponieważ właśnie stamtąd, z Mącznik, pisała się rodzina Mączyńskich herbu Świnka⁶². W powiecie kaliskim występowała jednak także inna rodzina Mączyńskich z Mącznik⁶³. Trudno zatem orzec, o którą rodzinę konkretnie mogło chodzić i czy rzeczywiście Zofia była nieślubnym dzieckiem. W każdym razie, Jerzy Rościewski kupił w 1623 roku część wsi i miasta Strzyżów od Jadwigi Dachowskiej za 4,5 tysiąca złotych⁶⁴. Nie była to zatem żadna „spłacheć” jak to Trepka nazywa i na pewno nie kupiona od Wojciecha Rostogi, co wyżej udowodniono. Tak samo jak nie była to wieś Strzyżew w powiecie kaliskim (o czym wyżej).

Można jednak domniemywać, że szlachcic Jerzy Rościewski pojął za żonę pannę Zofię Mączyńską, co do której pochodzenia istniały pewne wątpliwości, przynajmniej w oparciu o lokalne plotki. Mączyńska mogła więc być nieślubną córką swego ojca,

⁵⁸ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, nr 2844.

⁵⁹ J. Krzywaźnia, *Dzieje Kuźnicy Grabowskiej*, <http://szkicelhistoryczne.blogspot.com/p/wybrane-obrazy-z-dziejow-kuznicy.html> [dostęp: 28.12.2021].

⁶⁰ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 454.

⁶¹ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, nr 3790.

⁶² K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 6, s. 316-317.

⁶³ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, nr 1723.

⁶⁴ Tamże, nr 3183.

który wydał ją za Rościewskiego. Tego typu sytuacje nie należały jednak do rzadkości, gdyż szlacheckie córki z nieprawego łoża często były uposażane w atrakcyjne posagi, aby w ten sposób „wynagrodzić” ich mężom ewentualne szeptania. Jeśli zaś Mączyńska pochodziła z województwa sieradzkiego, to naturalne jest, że jej ojciec wolał, aby wyszła za mąż za kogoś z daleka, na przykład z powiatu kaliskiego. Trepka najpewniej odsłaniał w tej zapisce pewien lokalny skandal obyczajowy, choć niepotrzebnie łączy go z nieszlacheckim pochodzeniem Rościewskiego, który nawet jeśli ożenił się z panną pochodzącą z nieprawego łoża, żadnego przestępstwa nie popełniał. Trepka, jako szlachecki purysta, każde tego typu „odstępstwa” od szlacheckości (różnie przez niego rozumianej) starał się piętnować i wyolbrzymiać w swoim *Liber Chamorum*.

STANISŁAW RÓŻYCKI – KALISKI STUDENT

Kolejną osobą, którą Trepka wymienia w swoim *Liber Chamorum* był Stanisław Różycki, mieszczanin z Kalisza⁶⁵. Zgodnie z relacją Trepki Różycki miał studiować w Kaliszu, a potem pracować w kaliskiej kancelarii grodzkiej, przynajmniej w 1639 roku. Trepka zarzuca mu, że pozuje na szlachcica: „dumna rzeczka, ślachcicem zowie się”. Informacje te Trepka miał uzyskać od szlacheckiego informatora N Stępowskiego. Różycki studiował zapewne w kaliskim kolegium jezuickim i pracował w kancelarii grodzkiej kaliskiej, być może jako niższy personel pomocniczy. Z racji braku bardziej konkretnych informacji trudno zweryfikować, czy Trepka słusznie zarzuca Różyckiemu pozowanie na szlachcica, gdyż nauka w Kaliszu oraz praca w kancelarii grodzkiej były jak najbardziej w zasięgu mieszczańskiego syna. Przypadek Różyckiego opisany przez Trepkę jest zatem bardzo podobny do opisu Korczewskiego z Koźmina z części pierwszej niniejszego opracowania⁶⁶. Choć z drugiej strony Trepka znał jego imię, więc miał bardziej konkretne informacje o nim, trudne jednak do weryfikacji.

RZESZOTARSKI – „OD SITARZA OJCA, CO RZESZOTA RABIAŁ”

Kolejną zapiskę Trepka poświęca niejakiemu Rzeszotarskiemu, który miał być synem sitarza, wyrabiającego rzeszota i stąd miał przybrać swoje nazwisko⁶⁷. Trepka opisuje, że Rzeszotarski w okolicach Kalisza był powszechnie uznawany za nieszlachcica i „zerwał się skądś” i kupił wieś Chociszewice, która miała leżeć 6 mil od Kalisza (ok. 45-51 kilometrów). Swoją córkę miał wydać za szlachcica Miaskowskiego, któremu dał spory posag. Za ten posag Miaskowski miał kupić około 1614 roku wieś Potarzycę w powiecie kościańskim. Rzeszotarski miał być wówczas człowiekiem dość starym. Trepka zaznacza, że miał także syna. Wszystkie te informacje Trepka miał uzyskać od informatora, krakowskiego astrologa N Dąbrowskiego. Walerian Nekanda zarzuca zatem Rzeszotarskiemu, że nie był szlachcicem tylko synem rzemieślnika i nie wiadomo skąd, ale pojawił się w powiecie kaliskim i kupił tam wieś szlachecką.

Trepka opisując Rzeszotarskiego popełnia całą serię błędów i pomówień. Jan Rzeszotarski był bowiem szlachcicem herbu Junosza, którego rodzina wywodziła się ze wsi

⁶⁵ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 459.

⁶⁶ R. T. Tomczak, *Osoby z województwa kaliskiego...*, s. 242

⁶⁷ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 469.

Rzeszotary z województwa płockiego⁶⁸. Jan Rzeszotarski był dziedzicem wsi Chociszewice w powiecie kościańskim, a nie w powiecie kaliskim jak pisał Trepka⁶⁹. Jan Rzeszotarski w 1608 roku zapisał szlachcicowi Janowi Miaskowskiemu z Pomykowa w powiecie kościańskim posag swojej córki Katarzyny w wysokiej sumie 7 tysięcy złotych⁷⁰. Potem, w 1614 roku Rzeszotarski sprzedał zięciowi także swoje dobra dziedziczne Chociszewice i Bobkowice za 40 tysięcy złotych, które razem z żoną Anną Wyrzykowską mógł jednak dożywotnio użytkować⁷¹. Jego zięć nie kupił jednak za otrzymany posag w 1614 roku wsi Potarzyca w powiecie kościańskim, jak pisał Trepka, gdyż wieś ta leżała w powiecie pyzdrskim, a kupił ją w roku 1613 jego ojciec Andrzej z Ciołkowa Miaskowski⁷². Ponownie zatem Trepka przedstawia zupełnie nieprawdziwe i błędne informacje dotyczące wielkopolskiego szlachcica. W tym jednak wypadku Trepka korzystał z informacji krakowskiego astrologa, który, jak widać, nie był zbyt wiarygodnym źródłem informacji.

JAN SAMOCKI – SYN KARCZMARZA W KANCELARII GRODZKIEJ KALISKIEJ

Podobną sytuację jak ze wspomnianym wyżej Stanisławem Różyckim, Trepka opisuje w zapisce, która dotyczy Jana Samockiego, syna karczmarza⁷³. Trepka otrzymał od wspomnianego już informatora N Stępowskiego informacje o kolejnym pracowniku kancelarii grodzkiej kaliskiej z 1639 roku. Jan Samocki miał być synem karczmarza z kaliskiej wsi, która była własnością jezuitów. Potem miał pracować w kancelarii grodzkiej kaliskiej, przynajmniej w 1639 roku, czyli wówczas kiedy Stanisław Różycki. Podobnie jak Różycki także miał pozować na szlachcica i podobnie do niego trudno określić czy Trepka słusznie zarzucał mu podszywanie się pod szlachcica. Wiadomo, że jezuita posiadali kilka wsi wokół Kalisza, więc syn karczmarza z jednej z nich mógł swobodnie znaleźć zatrudnienie w kancelarii grodzkiej kaliskiej, zapewne z jezuickiego polecenia. Mógł więc nabyć tam szlacheckiej ogłady i podobnie jak Różycki „nosić się po szlachecku”. Trepka znał jego imię, co należało do rzadkości w jego dziele. Z braku jednak konkretniejszych informacji źródłowych, informacje Treпки należy uznać za trudne do weryfikacji, ale jednak prawdopodobne.

SZADURSKI – „MIEJSKI SYNEK Z KALISZA, GRUBIJANIN I PROSTAK SROGI”

Kolejną osobą, którą Trepka wymienia jako podszywającą się pod szlachtę był Szadurski, mieszczanin z Kalisza⁷⁴. Szadurski, miał zgodnie z relacją Treпки, pojąć

⁶⁸ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 8, s. 217-218.

⁶⁹ Chociszewice to ok. 80 kilometrów od Kalisza, a Trepka pisał o maksymalnie 50.

⁷⁰ APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Poznań Gr.182 (księga inskrypcji z 1608 r.), s. 911v-912v.

⁷¹ APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Poznań Gr.32 (księga rezygnacji z 1614-1615 r.), s. 552r-553r.

⁷² APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, sygn. Poznań Gr.31 (księga rezygnacji z 1612-1613 r.), s. 1002r-1006r.

⁷³ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 472.

⁷⁴ Tamże, s. 537.

za żonę około 1618 roku wdowę Markową, mieszczkę z Ropczyc w województwie sandomierskim. Wdowa ta miała być dość zamożna i posiadać aż 20 tysięcy złotych po swym zmarłym mężu. Taki majątek miał sprawić, że Szadurski zaczął pozować na szlachcica, tylko że był to „grubijanin i prostak srogi”. Swoje nazwisko zaś wziął od tego, że „szanował dury pani Markowej” czyli szanował dary/pieniądze swojej żony.

Trudno zweryfikować informacje podane przez Trepkę o Szadurskim. Wiadomo, że w owym czasie żyła szlachta Szadurskich herbu Ciołek z województwa lubelskiego, która osiadła też w Inflantach⁷⁵. Jeden z ich przedstawicieli mógł „skusić się” na znaczny majątek wdowy Markowej i tym samym osiąść w mieście Ropczycach. Z drugiej strony Szadurski wspomniany przez Trepkę mógł rzeczywiście pochodzić z Kalisza i przez małżeństwo z posażną wdową znacznie się wzbogacić. Mógł zatem, dzięki majątkowi, pozować na szlachcica przez ubogacenie swojej powierzchowności. Nie można zatem wykluczyć, że Trepka w przypadku Szadurskiego ma słuszność i ten kaliski mieszczanin rzeczywiście osiadł w Ropczycach i wziął za żonę zamożną mieszczkę.

TYTLOWSKI Z ŻYDOWA – „TEGO W KALISKIM KRAJU ZA CHŁOPA MAJĄ WSZYSCY”

Walerian Trepka na dalszych karatach *Liber Chamorum* pisze o niejakim Tytlowskim, który miał swoje nazwisko wziąć od słowa tytel (abrewiacja, skrót)⁷⁶. Tytlowski miał być według Trepki synem chłopa, którego wszyscy w ziemi kaliskiej za chłopa zresztą uważali. Mimo to, Tytlowski posiadał w zastawie wieś Żydów w powiecie kaliskim, którą dzierżawił na pewno w 1630 roku. Miał mieć piątkę dzieci (trzy córki i dwóch synów), z których najstarszy syn miał zostać księdzem i w 1627 roku opatem lubińskim (Trepka mylnie nazywa go łądzkim). Dzięki temu, że syn był opatem, tenże Tytlowski miał dzierżawić od opactwa kilka dodatkowych wsi, co pozwoliło mu się wzbogacić. O rękę jednej z jego córek mieli się nawet starać dwaj szlachetnie urodzeni, co miało być po myśli brata opata, który nalegał aby wyszła za szlachcica celem spowinowacenia się jego rodziny ze szlachtą. Drugi, młodszy syn Tytlowskiego miał mieć 12 lat w roku 1630 i uczyć się w Kaliszu, po wcześniejszej edukacji domowej, którą odbierał od pewnego studenta. Wszystkie te informacje Trepka ponownie otrzymał od wspomnianego już N Miechowskiego. Trepka zarzuca więc całej rodzinie Tytlowskich chłopskie pochodzenie, posiadanie majątków ziemskich, a także piastowanie przez jednego z synów Tytlowskiego urzędu kościelnego niedostępnego dla plebejuszy⁷⁷.

Trepka przekazuje w tym wypadku zwykle pomówienia, gdyż Tytlewscy (nie Tytlowscy) herbu Cholewa wywodzili się z Tytlewa w ziemi chełmińskiej⁷⁸ i niewątpliwie szlachtą byli. Zapewne z czasem przenieśli się do Wielkopolski i stąd pojawiają się w powiecie kaliskim. Trepka opisuje więc w swojej zapisce Jana Tytlewskiego i jego synów (trzech, nie dwóch jak pisał): Macieja, opata benedyktyńskiego w Lubiniu (1630-1640), posła królewskiego do Madrytu w roku 1620 i do Neapolu w roku 1636⁷⁹ (jego osobno Trepka opisał w kolejnej zapisce, patrz nr 20), Wojciecha Jana, dziedzica

⁷⁵ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 8, s. 592-593.

⁷⁶ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 567.

⁷⁷ S. Grodziski, *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1963, s. 85.

⁷⁸ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 9, s. 185.

⁷⁹ *Encyklopedia powszechna*, t. 25, Warszawa 1867, s. 880.

Miełosławic, Strzeszkowa i Kłodzinka w powiecie gnieźnieńskim oraz Stanisława, dworzanina królewskiego z roku 1643⁸⁰. Przykład Tytlewskich wyraźnie pokazuje, że zwykle plotki czy pomówienia informatorów są dla Trepki wystarczającą podstawą do umieszczenia danych osób w *Liber Chamorum*, mimo, że w tym wypadku mowa o prawowitej i zasłużonej dla państwa polskiego szlachcie.

WOLSKI – „MIEJSKI SYNEK Z KRZEMIONA”

Kolejną osobą, którą Trepka wymienia w swoim dziele był niejaki Wolski⁸¹. Wolski miał być mieszczaninem kaliskim, który mieszkał we wsi Krzemionka, należącej do miejskich zagród. Potem miał kupić kawałek ziemi w Korzeniewie w powiecie kaliskim oraz ożenić się ze szlachcianką, która wniosła mu w posagu inny kawałek ziemi w tej wiosce. Ten kawałek miał potem Wolski sprzedać. W momencie kiedy Trepka pisał fragment dotyczący Wolskiego, jego żona miała już nie żyć. Wolski miał mieć dwóch synów: Marcina i Jana. Trepka zarzuca Wolskiemu, że jako mieszczanin kupił kawałek ziemi, przybrał nazwisko brzmiące bardziej szlachecko oraz ożenił się ze szlachcianką, a więc wszedł niezgodnie z prawem do stanu szlacheckiego.

Zapiska dotycząca Wolskiego jest bardzo problematyczna do interpretacji. Istniała bowiem szlachta Wolskich, ale była bardzo liczna i pieczętowała się aż 21. herbami⁸², z czego kilka rodzin Wolskich występowało też w powiecie kaliskim⁸³. Tak samo w powiecie kaliskim występowała szlachta Korzeniowskich herbu Nałęcz⁸⁴, której jedna z gałęzi była szlachtą cząstkową w Korzeniewie. Możliwe zatem, że Wolski nie był szlachcicem, ale zakupił kawałek ziemi w Korzeniewie, które było w posiadaniu licznej szlachty cząstkowej Korzeniowskich. Wżenił się potem w tę szlachtę, otrzymał kolejny kawałek ziemi w posagu, który potem sprzedał. Z racji tego, że szlachta cząstkowa nie była zamożna, takie wżenienie się w nią osób spoza szlachty nie należało do rzadkości, gdyż panny z tych rodzin nie należały do posażnych kandydatek na żony dla zamożniejszej szlachty. Wolski, który miał zapewne pewne oszczędności, mógł skorzystać z tej okazji i wejść lub wkupić się w ten sposób do stanu szlacheckiego. Trepka może mieć zatem słuszność, oskarżając Wolskiego o nieszlacheckie pochodzenie (znał imiona jego synów), choć z drugiej strony przedstawił zbyt mało faktów, aby stwierdzić to z całą pewnością.

ŻEROMSKI – KRÓLEWSKI KUCHMISTRZ

Ostatni przypadek osoby opisanej przez Trepkę w jego *Liber Chamorum* jest bardzo interesujący. Jest to przykład jego niekompetencji i braku wiarygodności, które można dostrzec w zapisie o Piotrze Żeromskim⁸⁵. Według Trepki, Żeromski miał być synem chłopca i początkowo kantorem w Kaliszu. Potem miał być pisarzem miejskim oraz pisarzem ziemskim kaliskim. Pracował także jako regent kancelarii koronnej w 1632

⁸⁰ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum*..., cz. 2, s. 198.

⁸¹ Tamże, cz. 1, s. 612-613.

⁸² K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 9, s. 400-409.

⁸³ Tamże, s. 404.

⁸⁴ W. J. Skowroński, *Rody szlacheckie w Wielkopolsce...: K, cz.1*, (Korzeniowscy) [s. 186-188].

⁸⁵ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum*..., cz. 1, s. 663.

roku, kiedy zarządzał nią podkanclerzy Tomasz Zamoyski. W 1624 roku miał otrzymać starostwo bydgoskie oraz ożenić się z niejaką Parzniewską. Siostra Żeromskiego miała wyjść za mąż za Czarnieckiego, starostę żywieckiego. Żeromski miał umrzeć w 1633 roku nie pozostawiając po sobie potomka. Jego ojciec miał spocząć w Kaliszu, gdzie jego rodzina miała dworek naprzeciw kościoła św. Mikołaja. Trepka zarzuca Żeromskiemu, że był synem chłopca, choć z drugiej strony przedstawił wręcz nieprawdopodobną karierę jak na chłopskiego syna.

Trepka oczywiście był w błędzie, gdyż opisał Piotra Żeromskiego/Żerońskiego herbu Pobóg, który był synem Marcina, pisarza ziemskiego kaliskiego (1592-1611) i posła na sejmy⁸⁶. Piotr Żeromski/Żeroński (zm. 1633) po edukacji odebranej w Kaliszu oraz na studiach zagranicznych we Włoszech, został pisarzem (od 1606), sekretarzem (1608-1632) i dyplomata królewskim (1607-1621)⁸⁷. W 1621 roku otrzymał za zasługi na rzecz króla zamożne starostwo bydgoskie. Potem został cześnikiem nadwornym (1621-1630) i kuchmistrem koronnym (1630-1633)⁸⁸. Sprawował także funkcję regenta kancelarii mniejszej koronnej w 1633 roku i pisarza kancelarii koronnej⁸⁹. Jego żoną była Katarzyna z Parzniewic⁹⁰, z którą nie zostawił potomstwa, a jedna z siostr, Jadwiga, została żoną Krzysztofa Czarnieckiego, starosty żywieckiego, ojca słynnego dowódcy wojskowego (z pierwszego małżeństwa)⁹¹. Trepka opisał zatem zasłużonego dla króla Zygmunta III Wazy oraz Kalisza zamożnego szlachcica Piotra Żeromskiego/Żerońskiego, który na pewno nie był chłopskim synem. Wiarygodność zapisek Treпки jest zatem mocno dyskusyjna skoro potrafił w swoim dziele opisać także tak znane i dostojne osobistości.

PODSUMOWANIE CZĘŚCI II

Przedstawione powyżej przypadki (łącznie 22) opisane przez Waleriana Nekandę Trepkę z powiatu kaliskiego są dość typowe dla charakteru całego *Liber Chamorum*. Pojawiają się w nim więc niesłusznie oskarżenia przez Trepkę o przynależność do stanu plebejskiego ze względu na wątpliwe dowody Treпки (Reut, Kotowiecki, Niniewski, Pilchowski, Rościewski, Rzeszotarski, Tytlewscy, Żeromski/Żeroński), przedsiębiorczy mieszczanie czy chłopci, którzy starali się uzewnętrznić swoje powodzenie i pozwali na szlachtę (Boczkowski, Kuleski, Kurowski, Ligeza, Rostoga, Różycki, Samocki, Szadurski, Wolski), osoby, które znalazły się w jego dziele z powodu zawiści czy konfliktów osobowych, jak z księdzem z Iwanowic Jackiem Gomolińskim (Komorowski, Strzałkowski) oraz osoby, co do których trudno określić pochodzenie (Brelński, Janowski). Statystycznie więc, dla około 41% przypadków (uwzględniając Brelńskiego i Janowskiego 50%) opisanych w *Liber Chamorum* z powiatu kaliskiego, Trepka

⁸⁶ *Urzednicy wielkopolscy...*, s. 62, 239.

⁸⁷ W. Krawczuk, *Pisarze kancelarii koronnych Zygmunta III Wazy*, „Studia Historyczne” 1993, r. 36, z. 2, s. 163.

⁸⁸ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 10, s. 159.

⁸⁹ D. Żądłowski, *Sekretarze królewscy Władysława IV Wazy w kancelarii królewskiej*, [w:] *Polska kancelaria królewska. Między władzą a społeczeństwem*, cz. 3, red. W. Chorążyczewski, W. Krawczuk, Warszawa 2008, s. 59.

⁹⁰ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 10, s. 159.

⁹¹ W. Czapliński, *Stefan Czarniecki*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, red. W. Konopczyński, Kraków 1938, s. 208-211.

ma słuszość określając ich mianem plebejuszy oraz zarzucając im podszywanie się pod szlachtę (głównie poprzez ubiór czy zachowanie). Podobnie jak dla powiatów pyzdrskiego i konińskiego dzieło Trepki okazuje się mało wiarygodne i bardzo zawistne, a większość argumentów tam przytoczonych jest znacznie wyolbrzymiona, a nawet kłamliwa. Dość kompromitujące dla Trepki było bowiem wymienienie jako „chłopskich i miejskich synków” Jana Rzeszotarskiego, Macieja Tytlewskiego czy Piotra Żeromskiego/Żerońskiego, a więc zamożnych i zasłużonych dla kraju przedstawicieli starych i znanych rodów. Dodatkowo nieuzasadnione jest wymyślanie przez Trepkę etymologii nazwisk niektórych osób opisanych w jego dziele, które często są dość komiczne (Niniewski, Pilchowski, Reut, Rzeszotarski, Szadurski, Tytlewski) i w większości (oprócz Szadurskiego) odnoszą się do szlachty. Być może Trepce dokładnie o to chodziło i tak naprawdę był satyrykiem swojej epoki.

Dzieło *Liber generationis plebeanorum* jest zatem źródłem historycznym, przy korzystaniu z którego należy stosować krytyczny dystans. Tym bardziej jeśli chodzi o informacje dotyczące osób pochodzących spoza Małopolski czy ziemi krakowskiej, gdzie mieszkał Trepka. Podobnie wygląda to z zapiskami, powstałymi na podstawie relacji informatorów, które z zasady należy traktować jako plotki (głównie te zasłyszane od N Miechowskiego z powiatu kaliskiego). Warto jednak pamiętać, że Trepka przedstawiał w swoim dziele pewien tożsamy dla większości szlachty rys charakterologiczny zbudowany na ksenofobii i szowinizmie. Mimo wszystko, przy całym braku wiarygodności Trepki, należy podkreślić, że przedstawił w swoim dziele wiele ciekawych postaci z powiatu kaliskiego, o których próżno szukać informacji w innych źródłach. *Liber Chamorum* jest bowiem interesującym portretem zbiorowym plebejuszy (chłopów i mieszczan), którzy próbowali przełamać bariery społeczne, czasem z sukcesami. Oprócz tego, Trepka, wprowadza czytelnika w realia obyczajowe epoki, jej język, humor czy skandale. Należy zatem podkreślić, że umieszczenie w jego dziele tak wielu przypadków z powiatu kaliskiego jest tak naprawdę wartościowe badawczo, gdyż Trepka dodaje tym większego kolorytu oraz różnorodności w badanie relacji międzystanowych w tym powiecie, mimo, że w większości raczej mija się z prawdą.

ANEKS ŹRÓDŁOWY

Wypisy dotyczące podejrzewanych o podszywanie się pod szlachtę oraz osianych przez Waleriana Nekandę Trepkę z powiatu kaliskiego w *Liber generationis plebeanorum*

III. Powiat kaliski

1.

Boczkowski⁹², czasem Boszkowski nazywał się... bękart p. Szypierskiego⁹³ z Szyprna⁹⁴ u Kalisza. Miał p. Szyperski drugą wieś Boczków⁹⁵, od której tego bękart nazwał. Wychowywał się u niegoż, a będąc przy śmierci tego Szyperskiego ten bękart circa 1620 zarwał⁹⁶ po nim pieniędzy, że anno 1628 arendą⁹⁷ trzymał wieś Pikart⁹⁸ u Kalisza. Pojął beł Małachowską⁹⁹ niejaka, ale nie tych domu, co są pod Piotrkowem¹⁰⁰. Miał potomstwo z nią przed r. 1631. Jest brat tegoż, drugi bękart ale ten służył kędyś u ślachty.

2.

Breliński¹⁰¹ nazwał się... miejski synek z Poznania. Breła ojca jego tam zowią. Ten circa 1622 beł w kancelaryji poznański grodzkiej. Służył potym p. Opalińskiemu, podkomorzemu poznań<skiemu>¹⁰², który pąn wyjednał mu beł wójtostwo w kaliskiem powiecie u Odoloanowa¹⁰³. Tenże to starał się o pannę Ścipierską¹⁰⁴ w kaliskim i mało mu jej nie dańo, tylko że dowiedziano się, iż chłop. Nieżonaty beł jeszcze anno 1631.

3.

Janowski¹⁰⁵, zwał się też... chłopski syn W kaliskim województwie arendami się bawieł¹⁰⁶ i piędędzy na zastaw pożyczzał. Tam w Kaliskim, wszyscy za chłopa go mają, on się za ślachcica udać chce¹⁰⁷.

⁹² W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 54.

⁹³ Marcin Szczypierski herbu Łodzia.

⁹⁴ Szczypiono – wieś w pow. kaliskim (dziś osiedle w południowo-zachodniej części Kalisza).

⁹⁵ Boczków – wieś w pow. kaliskim.

⁹⁶ Ukraść.

⁹⁷ Dzierżawić.

⁹⁸ Piekart – wieś w pow. kaliskim (dziś część Kalisza).

⁹⁹ Zapewne drobnoszlachecka rodzina Małachowskich herbu Gryf z Małachowa w pow. gnieźnieńskim.

¹⁰⁰ Małachowscy herbu Nałęcz z Małachowic pod Piotrkowem Trybunalskim.

¹⁰¹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 67.

¹⁰² Andrzej Opaliński herbu Łodzia, podkomorzy poznański.

¹⁰³ Odolanów – miasto w pow. kaliskim, nad rzeką Barycz, starostwo niegrodowe.

¹⁰⁴ Zapewne chodziło o Eufrozinę ur. w r. 1610. Szczypierscy herbu Łodzia ze Szczypiona.

¹⁰⁵ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 200.

¹⁰⁶ Dzierżawami.

¹⁰⁷ W woj. i pow. kaliskim występowało wielu Janowskich, szlachetnie urodzonych.

4.

Komorowski¹⁰⁸, nazwał (się) chłopski syn z Licborku¹⁰⁹ w Wielki Polski, miasteczka p. Zebrzydowskiego¹¹⁰. Ten za skrzypka był lat kilkanaście u panów Warszyckich w Rokszycach¹¹¹, od Piotrkowa mila¹¹². Ten służebną od panów Warszyckich pojął, od których potym panów znowu uciekł anno 1629 i mieszkał w Jędrzejowie¹¹³. Podjechał potym tam i wykradł żonę od pani Warszycki. Miał z nią do r. 1633 chłopca jednego. Pojechał w tym roku służyć grawać do Iwanowic pod Kalisz¹¹⁴, probostwa jm. p.¹¹⁵ Jacka Gomolińskiego. Na Świętki tam się zawiózł i [z] żoną, zaś anno 1634 i z żoną, i z dziećmi w Kaliszu.

5.

Kotowiecki¹¹⁶ nazwał się... kusznierski syn¹¹⁷ z Kalisza, kupił beł splecheć niedaleko Kalisza..., a gdy marło w Kaliszu¹¹⁸, przyjął beł Żydów... kilka co bogatszych; tam pomarli u niegoż oni Żydzi; on pobrał ono wszystko po nich i pieniędzy niemało. Pojął beł dziedziczkę u Kalisza z Górzna¹¹⁹. Dał beł dziewczkę za Galczyńskiego¹²⁰ ślachcica circa 1623; miał i synów coś.

6.

Kuleski¹²¹, co się nazwał Tego, na wsi sierotą beł, wziął (p. Czekanoski w Czekanowie u Kalisza)¹²². W piecu pierwszej pałał, potym za chłopca miał go kilkanaście lat. Potym r. 1623 służył p. Mikołajowskiemu¹²³ we Skąpym za Kąliszem¹²⁴. Tam będąc sypiał z siostrą rodzoną pańską, co przy panu mieszkała. Wziął od niej do kilku tysięcy (na marginesie: dobrą panną z bogaciła gacha) i klejnotów niemało, co odwoził schować do Czekanoskiego, pierwszego pana. Mikołajoskiej tej nabawił beł dziecięcia, które, jak

¹⁰⁸ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 250.

¹⁰⁹ Chodzi o Więcbork, miasteczko w pow. nakielskim.

¹¹⁰ Kasper Zebrzydowski (1592-1649) herbu Radwan – kasztelan kaliski (1624-1649), właściciel miasteczka Więcbork.

¹¹¹ Andrzej Warszycki herbu Abdank, podkomorzy sieradzki ożenił się z Katarzyną Rokszycką herbu Pobóg, która wniosła mu wieś Rokszyce w pow. piotrkowskim.

¹¹² Mila staropolska to około 7,5-8,5 km

¹¹³ Jędrzejów – miasto w woj. krakowskim.

¹¹⁴ Iwanowicie – wówczas miasteczko w pow. kaliskim.

¹¹⁵ Jegomość pana.

¹¹⁶ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 261.

¹¹⁷ Syn kuśnierza, rzemieślnika wyrabiającego produkty skórzane.

¹¹⁸ Odwołanie do epidemii w Kaliszu, najpewniej z 1625 roku.

¹¹⁹ Górzno – wieś w pow. kaliskim, własność Zofii Gronowskiej.

¹²⁰ Marcin Galczyński poślubił wówczas Zofię Kotowiecką, córkę Jana.

¹²¹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 282.

¹²² Czekanów – wieś w pow. kaliskim, własność Czekanowskich herbu Godziemba.

¹²³ Mikołajewscy herbu Abdank i Ogończyk, liczni w woj. sieradzkim i kaliskim.

¹²⁴ Skąpe – wieś w pow. pyzdrowskim.

zległa, w skok¹²⁵ dano na wieś chować. Szła była przecie za mąż za głupiego kogoś Tę Kuleski anno 1631 miał lat 28, szumno¹²⁶, szabla oprawna i rządził kozacki, koni kilka. Zaś służył p. Górskiemu pod Poznaniem¹²⁷ anno 1629, potym panu Ścipirskiemu¹²⁸, zaś u Czekanoskiego bawił się, ojcem go zwał, że go to z gnoju prawie wziął; potym u Górskiego był znowu; za ślachcica udaje się. I z tego bękarta, jak podrośnie, weźmie ta pani, co jej, do siebie, wychowa, opatrzy i przezwie za ślachcica.

7.

Kurowski¹²⁹ Jan, syn mieszczanina Bawoła¹³⁰ ze Stawiszyna¹³¹ w Wielgi Polszcze za Kaliszem. Tę uczył się w Kaliszu i był tam w kancelaryjej anno 1624. Służył zaś dla wykrzesania¹³², do ślactwa biorąc się, panu Grodzieckiemu w Wyszynie¹³³ za Kaliszem od r. 1625 i r. 1631; miał lat 26. Chłop sieła o sobie rozumie¹³⁴, że to uczył się. Pisował przecie listy do powinnych¹³⁵ do Stawiszyna; jak się za ślachcica uda, zaprzy się ich zaś.

8.

Ligeza¹³⁶ zwał się... mieszczanek w Kaliszu. Miał dom w rynku, szynkował różne napoje, kupczel wołami. Żonę miał z miasta. Dzievek kilka miał, siadała starsza w kramie pod ratuszem i anno 1638. Syn jego był przy ks. Gembickim rejencie¹³⁷ w Warszawie za podpiska¹³⁸ od kilku lat i anno 1638. Ligęzą i szlachcicem zowie się.

9.

Niniewski¹³⁹ nazwał się... chłopski syn...., że ninie rad by się za ślachcica uda¹⁴⁰. Służył naprzód biskupowi poznańskiemu¹⁴¹ circa 1620 i tam się spanoszeł. Trzymał potym

¹²⁵ Szybko.

¹²⁶ Wystawnie, bogato.

¹²⁷ Górcy – wiele rodzin szlacheckich tego nazwiska w Wielkopolsce.

¹²⁸ Szczypieryscy herbu Łódzia ze Szczypiorna w pow. kaliskim.

¹²⁹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeorum...*, cz. 1, s. 285.

¹³⁰ Możliwa pomyłka Trepki, gdyż Bawół to także rzeka (dopływ Warty) płynąca przez Stawiszyn.

¹³¹ Stawiszyn – miasto w pow. kaliskim.

¹³² Wyrobić się/nabrać ogłady.

¹³³ Chodzi o kasztelana nakielskiego Adama Grodzieckiego herbu Dryja z Wyszyny.

¹³⁴ Zdolny.

¹³⁵ Powinowatych, krewnych.

¹³⁶ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeorum...*, cz. 1, s. 299-300.

¹³⁷ Piotr Gembicki herbu Nałęcz (1585-1657), regent kancelarii koronnej, podkanclerzy i kanclerz wielki koronny od 1638 roku, sekretarz wielki koronny od 1633 roku, biskup przemyski od 1635 roku, biskup krakowski od 1642 roku.

¹³⁸ Podpisek – zastępca i pomocnik pisarza.

¹³⁹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeorum...*, cz. 1, s. 362.

¹⁴⁰ Teraz chętnie by się za szlachcica udawał.

¹⁴¹ Andrzej Opaliński (1575-1623) – biskup poznański (1607-1623).

wieś Odolanów¹⁴², od Kalisza sześć mil¹⁴³, od p. Rozrażewskiego, krajczego koron<nego>¹⁴⁴. Pojął był Pilchowską, też nieślachciankę, ma kilku synów z nią. Trzymał aręndą¹⁴⁵ Skalmierzyce¹⁴⁶, od Kalisza mila, od r. 1628 i r. 1631. Pieniężny jest¹⁴⁷. Wszystkie kaliska ziemia chłopem do zową i zadają mu.

10.

Pilchowski¹⁴⁸, chłopski syn w kaliskim kraju. Tego ojca Pilchem zwano, syn ten jego służył w Wielgi Polszcze. Pojął był służebną w służbie, potym urzędami i arendami¹⁴⁹ bawił się. Pojął był jego dziewczkę rzeczony Niniewski, o którym pod N¹⁵⁰.

11.

Reut¹⁵¹, wziął tytuł... od muzyki: la sol fa mi re ut¹⁵². Ten z Prus się być udaje. Służył z chłopca w Litwie we Żmudzi kilkanaście lat. Stamtąd wymknąwszy, w krakowski ziemi bawił się. Beł za urzennika w Kroczycach u Olkusza¹⁵³ i tam w Olkuszu się, zda mi się ożenieł. Zarwał¹⁵⁴ beł w Olkuszu kilkanaście set złotych na utratniczku¹⁵⁵ mieszczanku Rososze, o którym niżej pod R¹⁵⁶, z czego zapomógł się circa 1622. Stąd trzymał aręndą¹⁵⁷ wioskę pod Książem Wielkim¹⁵⁸ od r. 1623 i r. 1632. Do Żarnowca¹⁵⁹ zboże wozieł... Służył z lisowczykami na Śląsko¹⁶⁰ od r. 1620, beł i w Wołoszech¹⁶¹ z kimsi anno 1620, zaś się to beł ożenieł. Po tamtych aręndach nie mając kondycyey mieszkał w Jędrzejowie¹⁶² anno 1622 i anno 1633. Po Św. Janie wziął go beł ksiądz Gomoliński miasto urzennika do probostwa iwanoskiego¹⁶³, mila od Kalisza, i tam beł z żoną i dziećmi tęże to.

¹⁴² Odolanów – miasto w pow. kaliskim, nad rzeką Barycz, starostwo niegrodowe.

¹⁴³ 6 mil = 45-51 km.

¹⁴⁴ Jan Rozrażewski herbu Doliwa, krajczy królowej, starosta odolanowski

¹⁴⁵ W dzierzawie.

¹⁴⁶ Skalmierzyce – wieś w pow. kaliskim.

¹⁴⁷ Bogaty/majątny.

¹⁴⁸ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 404.

¹⁴⁹ Dzierżawami.

¹⁵⁰ Patrz wyżej nr 9.

¹⁵¹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 442.

¹⁵² Poprawnie powinno być: la sol fa mi re do.

¹⁵³ Kroczyce – wieś w pow. lełowskim (Małopolska).

¹⁵⁴ Ukraść.

¹⁵⁵ Utracjuszu.

¹⁵⁶ O „hultaju” Rososze zob. W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 453.

¹⁵⁷ Dzierżawić.

¹⁵⁸ Książ Wielki – miasto w woj. krakowskim.

¹⁵⁹ Żarnowiec – wieś w woj. krakowskim (dziś wieś Jerzmanowice).

¹⁶⁰ Lisowczycy w latach 1620-1621 toczyli walki w Czechach i na Śląsku w służbie cesarskiej.

¹⁶¹ Wołoszczyzna – kraina historyczna dzisiejszej Rumunii.

¹⁶² Jędrzejów – miasto w woj. krakowskim.

¹⁶³ Iwanowice – wówczas miasteczko w pow. kaliskim.

12.

Rostoga¹⁶⁴ zwał się... syn chłopca ogrodnika... Kupił beł szplacheć w Strzyżowie¹⁶⁵, od Kalisza trzy mile¹⁶⁶, który przedał zaś beł anno 1622 Rościewskiemu¹⁶⁷, co miał za sobą bękartkę Mączyńskiego¹⁶⁸, o którym Rościewskim niżej to jest, a Rostoga zaś tamże służbami się bawieł u ślachty i anno 1632.

13.

Rościewski¹⁶⁹ zwał się... w kaliski ziemi... Ten u ślachty w sieradzki ziemi i w Wielgi Polszcze sługował. Pojął beł bękartkę Mączyńskiego¹⁷⁰ w Kaliskim i kupił beł szplacheć w Strzyżowie¹⁷¹, od Kalisza mil trzy¹⁷², od Rostogi¹⁷³ (anno 1622). Tę Ro(ś)cieski, gdyby beł ślachcic, ale że nie jest, przeto pojął bękartkę, czuł się być niegodnym cnotliwszej. Przykupił beł do tego szplachciu w Strzyżowie kilka ról.

14.

Różycki¹⁷⁴ zwał się Stanisław, syn Rozdziałki, mieszczanina w Kaliszu. Studował w Kaliszu, beł potym w kancelaryjej ziemski tamże i anno 1639. Dumna rzeczka, ślachcicem zowie się.

15.

Rzeszotarski¹⁷⁵ nazwał się... pewnie nie ode wsi, bo tego nazwiska jej nie masz (na marginesie: ślacheckiej, bo jej nie masz, tylko księża Rzeszotary¹⁷⁶, dwie mile od Krak<owa> ku Myślenicom, z czego znać, że chłop jest), ale raczej od sitarza¹⁷⁷ ojca, co rzeszota rabił. Tak mu to i tam koło Kalisza wszyscy zadawali¹⁷⁸. Tę zerwał się skądsi i kupił beł sześć mil¹⁷⁹ od Kalisza Chociszowice¹⁸⁰ wieś. Dał beł dziewczkę za p. Miaskowskiego¹⁸¹ i dał dobry posag, za który p. Miaskowski kupił w kościęńskim powiecie

¹⁶⁴ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 453-454.

¹⁶⁵ Strzyżew – wieś w pow. kaliskim, choć chodzi tu o miasteczko Strzyżów w pow. opoczyńskim.

¹⁶⁶ 3 mile = 22,5-25,5 km.

¹⁶⁷ Patrz niżej.

¹⁶⁸ Patrz niżej.

¹⁶⁹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 454.

¹⁷⁰ Zofia Mączyńska, zapewne z Mącznik w woj. sieradzkim.

¹⁷¹ Patrz wyżej, przyp. 165.

¹⁷² 3 mile = 22,5-25,5 km.

¹⁷³ Wojciech Rostoga, dawny właściciel miasteczka Strzyżów, które sprzedał w 1617 roku.

¹⁷⁴ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 459.

¹⁷⁵ Tamże, s. 469.

¹⁷⁶ Rzeszotary – wieś w pow. proszowickim.

¹⁷⁷ Sitarz – rzemieślnik wyrabiający sita.

¹⁷⁸ Przyznawali.

¹⁷⁹ 6 mil = 45-51 km.

¹⁸⁰ Chociszewice – dawna wieś w pow. kościańskim (dziś część wsi Pępowo).

¹⁸¹ Jan Miaskowski z Pomykowa.

Potarzycę¹⁸², wieś niemałą, cicza 1614. Stary był ten Rzeszotarski na ten czas. Został syn, zda mi się, jego.

16.

Samocki¹⁸³ Jan nazwał się... kaczmarzów¹⁸⁴... syn, ze wsi... jezuickiej od Kalisza, Ten w kancelaryjnej grodzkiej kaliskiej był anno 1639. Ślachcicem udaje się.

17.

Str(z)załkowski¹⁸⁵, zwał się... chłopski syn.... Uczynił go był p. Witowski, wielgorządca krak<owski>¹⁸⁶, leśnym przy puszczy Niepołomskiej¹⁸⁷, dał mu i zagrodę leśniczą..., jakie mają inszych leśnych 20, z których powinność zawsze doglądać puszczy i zwierza niepołomskiego. Ten miał żonę ..., udawał, że ślachciankę: dziewczek miał trzy. Jedną dał za szewskiego synka (Żurkowego) do Szłomnik¹⁸⁸, który organistą był, Babickim zwał się. Miał z nią dzieci; umarła mu anno 1631, a sam organista przyjął służbę u proboszcza w Iwanowicach u Kalisza¹⁸⁹ anno 1633.... Druga Strzałkoskiego dziewczka mniszką w Staniątkach¹⁹⁰, trzecia za mężem też jest.

18.

Szadurski¹⁹¹ nazwał się miejski synek z Kalisza; pojął w Robczycach, miasteczku na Podgórzu¹⁹², circa 1618 wdowę Markową, która po mężu miała do 20 tysięcy, a że dopłaciła się tak bogatego ożenienia, pomyślał się udać za ślachcica, tylko że grubijanin i prostak srogi, przeciw Szadurskim nazwał się, to jest, że powinien szanować dury¹⁹³ pani Markowej za to.

19.

Tytłowski¹⁹⁴ nazwał się... chłopski syn Tytuł wziął od pisma tytel¹⁹⁵. Tego w kaliskim kraju za chłopa mają wszyscy. Trzymał tam w Kaliskim zastawą wieś Żydów¹⁹⁶ kilka lat i anno 1630. Miał dziewczek trzy i synów dwu. Starszy był księdzem¹⁹⁷ został.

¹⁸² Potarzyca – wieś w pow. pyzdrskim.

¹⁸³ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 472.

¹⁸⁴ Chodzi o karczmarzy.

¹⁸⁵ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 521.

¹⁸⁶ Stanisław Witowski herbu Jastrzębiec – kasztelan brzeziński, łowczy krakowski, wielkorządca krakowski.

¹⁸⁷ Chodzi o Puszcę Niepołomicką.

¹⁸⁸ Słomniki – miasto w pow. proszowickim (Małopolska).

¹⁸⁹ Iwanowicie – wówczas miasteczko w pow. kaliskim.

¹⁹⁰ Staniątki – wieś w woj. krakowskim, własność Opactwa Benedyktynów.

¹⁹¹ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 537.

¹⁹² Ropczyce – miasto w woj. sandomierskim.

¹⁹³ Zapewne chodzi o „szanować dary/pieniądze”.

¹⁹⁴ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum...*, cz. 1, s. 567.

¹⁹⁵ Znak skrócenia, abrewiacja.

¹⁹⁶ Żydów – wieś w pow. kaliskim.

¹⁹⁷ Maciej Tytlewski herbu Cholewa, opat benedyktynów w Lubiniu (1630-1640), poseł królewski do Madrytu (1620) i Neapolu (1636).

Doszedł był (anno 1627) opactwa łędzkiego¹⁹⁸ w Wielgi Polszcze, od którego temu ojcu puścił dzierżec kilka wsi. Tam zapomógł się, że miał na 40 tysięcy. Tamże dziewce jego anno 1631 zalecał się Sipiński¹⁹⁹ i Roszewski²⁰⁰. Syn jego ksiądz pisał, aby obiecował dać posag dobry, żeby tylko za ślachcica szła, a spowinowacenia dostali, gdy go nią mieli niskańd pierwej..... Syn drugi tego to ..., młodszy, miał lat 12 anno 1630²⁰¹. Uczeń się w Kaliszu, a przedtym doma żak go uczył.

20.

Tytłowski²⁰² jakiś był też, od kilku lat był w Neapolim internuncyjuszem²⁰³ z ramienia królewskiego, po księdzu Miaskowskim²⁰⁴ na ten urząd wstąpił. Służąc mu za czeladniczką przejrzał był sposobów w rachunkach i za tym tam został. Był tam to do r. 1634, miał lat 40, w Neapolim egzaktorem będąc pensyj²⁰⁵, które królowi polskiemu należą. Powsiński²⁰⁶, o którym pod P, też chłop, był tam na tej egzakcyjnej aż do śmierci.

21.

Wolski²⁰⁷ nazwał się... miejski synek z Krzemiona²⁰⁸ z zagród miejskich, od Kalisza 4 mile²⁰⁹. Kupił był tamże w Kaliskim spłacheć w Korzeniowie²¹⁰. Pojął był ślachciankę..., po której wziął był też spłacheć w wiosce. Przedał był tę część żeninę²¹¹. Umarła mu bęła, zostały z nią dzieci, Marcin i Jąnek.

22.

Żeromski²¹² zwał się też... chłopski syn... Był kantorę²¹³ w Kaliszu. Potym miejskim pisarzem tamże, zaś ziemskim kaliskim pisarzem, zaś był rejentem; był u p. Zamojskiego²¹⁴ anno 1632. Był pierwej cześnikiem nadwornym, potym kuchmistrem

¹⁹⁸ Pomyłka Trepki. Chodzi o opactwo lubińskie, a nie łędzkie.

¹⁹⁹ Być może chodzi o szlachcica Szczypierskiego.

²⁰⁰ Być może chodzi o szlachcica Rossowskiego.

²⁰¹ Stanisław Tylewski herbu Cholewa, dworzanin królewski (1643).

²⁰² W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeorum...*, cz. 1, s. 568.

²⁰³ Internuncjusz – poseł drugiego rzędu.

²⁰⁴ Pomyłka Trepki. Tylewski pełnił misję po Adamie Mąkowskim herbu Ogończyk, opacie jędrzejowskim, a nie Miaskowskim.

²⁰⁵ Tylewski posłował w imieniu króla Władysława IV Wazy w sprawie procentów od sum neapolitańskich (pieniądze z pożyczki zaciągniętej przez Habsburgów u Bony Sforzy, do których pretensje zgłaszało państwo polskie).

²⁰⁶ Walenty Powsiński, złotnik krakowski, nobilitowany do herbu własnego Powszyński, opisany przez Trepkę na s. 420-421.

²⁰⁷ W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeorum...*, cz. 1, s. 612-613.

²⁰⁸ Krzemionka – wieś w pow. kaliskim.

²⁰⁹ 4 mile = 30-34 km.

²¹⁰ Korzeniew – wieś w pow. kaliskim.

²¹¹ Należąca do żony.

²¹² W. Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeorum...*, cz. 1, s. 663.

²¹³ Kantor – funkcja liturgiczna polegająca na przewodniczeniu w śpiewie.

²¹⁴ Tomasz Zamojski (1594-1638) herbu Jelita – podkalncerzy koronny (od 1628), kanclerz wielki

u króla; dał mu być król 1624 starostwo bydgoskie. Pojął być Parzniewską²¹⁵. Siostrę jego pojął być rodzoną Czarnecki, co na Żywcu był administratorem²¹⁶. Ten Żeromski umarł anno 1633. Jest dworek ich w Kaliszu przeciw św. Mikołajowi. I ojciec²¹⁷ jego tamże w Kaliszu leży. I tego jego syna nie zostało potomka.

OSOBY Z WOJEWÓDZTWA KALISKIEGO OPISANE W LIBER GENERATIONIS PLEBANORUM WALERIANA NEKANDY TREPKI – CZĘŚĆ II (POWIAT KALISKI)

Słowa kluczowe: Walerian Nekanda Trepka, *Liber Chamorum*, Wschodnia Wielkopolska, szlachta, nowożytność, uzurpacja szlachectwa

Walerian Nekanda Trepka (1584/1585-1640), szlachcic z Małopolski, zaślepiiony nienawiścią do ludzi nienależących do jego stanu postawił sobie za cel opisanie wszystkich znanych mu przypadków podszywania się pod szlachtę z całej Polski. Swoje poszukiwania opisał w formie obszernej książki, w której znajdują się także osoby pochodzące z dawnego województwa kaliskiego. Celem artykułu jest opisanie oraz próba weryfikacji ustaleń Treпки dla łącznie dwudziestu dwóch osób pochodzących z powiatu kaliskiego. Spośród opisanych osób w dziewięciu przypadkach Trepka wysunął niesłuszne oskarżenia (Reut, Kotowiecki, Niniewski, Pilchowski, Rościewski, Rzeszotarski, dwóch Tytlewskich, Żeromski/Zeroński), w dziewięciu miał słuszność, ale nie do końca potwierdzoną (Boczkowski, Kuleski, Kurowski, Ligeza, Rostoga, Różycki, Samocki, Szadurski, Wołski), w dwóch opisał osoby z nieznanymi przyczynami (Komorowski, Strzałkowski), a dwa z przypadków są trudne do identyfikacji (Brelński, Janowski). Do artykułu załączono też aneks źródłowy zawierający informacje o wspomnianych osobach.

INDIVIDUALS FROM THE KALISZ VOIVODESHIP DESCRIBED IN LIBER GENERATIONIS PLEBANORUM OF WALERIAN NEKANDA TREPKA - PART II (KALISZ DISTRICT)

Keywords: Walerian Nekanda Trepka, *Liber Chamorum*, Eastern Greater Poland, nobility, early modern times, usurpation of nobility

Walerian Nekanda Trepka (1584/1585-1640), nobleman from Lesser Poland, driven by hatred towards people not belonging to his class, set himself the task of describing all the cases of impersonation of the nobility he knew from all over Poland. Trepka described his search in the form of an extensive book, which also includes people from the former Kalisz voivodeship. The aim of this article is therefore to describe and attempt to verify Trepka's findings for a total of twenty-two individuals from Kalisz district. Among those described, in nine cases Trepka made wrongful accusations (Reut, Kotowiecki, Niniewski, Pilchowski, Rościewski, Rzeszotarski, two Tytlewski's, Żeromski/Zeroński), in nine he was right but not fully confirmed (Boczkowski, Kuleski, Kurowski, Ligeza, Rostoga, Różycki, Samocki, Szadurski, Wołski), in two he described people for unknown reasons (Komorowski, Strzałkowski) and two cases are difficult to identify (Brelński, Janowski). The article is also accompanied by a source appendix containing information about the above-mentioned persons.

Bibliografia

Źródła:

Archiwum Państwowe w Poznaniu,
Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu

koronny (od 1635).

²¹⁵ Katarzyna Parzniewska z Parzniewic.

²¹⁶ Jadwiga Żeromska/Żerońska wyszła za mąż za Krzysztofa Czarnieckiego, starostę żywieckiego.

²¹⁷ Marcin Żeromski/Żeroński herbu Pobóg - pisarz ziemski kaliski (1592-1611).

Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk,
Józef Wojciech Skowroński, *Rody szlacheckie w Wielkopolsce w XVI-XIX w. (ulożone alfabetycznie według nazwisk): K, cz. 1; N; P; S, cz. 2*, sygn. rkp. 1684.

Źródła drukowane:

Niesiecki K. (1839-1845), *Herbarz Polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 3-10, Lipsk
Teki Dworzaczka. *Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX w.*, wyd. Biblioteka Kórnicka PAN, Kórnik-Poznań 1997
Walerian Nekanda Trepka, *Liber Generationis Plebeanorum („Liber Chamorum”)*, cz. 1-2, wyd. W. Dworzaczek, J. Bartyś, Z. Kuchowicz, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963.

Opracowania:

Boniecki A. (1907), *Herbarz polski*, t. 11, Warszawa
Chłapowski K. (2017), *Starostowie niegrodowi w Koronie 1565-1795 (Materiały źródłowe)*, Warszawa
Czapliński W. (1938), *Stefan Czarniecki*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, Kraków
Encyklopedia powszechna (1867), t. 25, Warszawa
Grodziski S. (1963), *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Kraków
Kościelniak W., Walczak K. (2002), *Kronika miasta Kalisza*, Kalisz
Kozierowski S. (1916), *Nieznane zapiski heraldyczne*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 43
Krawczuk W. (1993), *Pisarze kancelarii koronnych Zygmunta III Wazy*, „Studia Historyczne”, r. 36, z. 2
Letkiewicz E. (2005-2008), *Leges sumptuariae. Ustawy przeciw zbytkom w dawnej Polsce*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio L, Artes”, nr 3-4
Staręgowski B. (2016), *Rejestr pospolitego ruszenia powiatu poznańskiego z 28 sierpnia 1649 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 4
Śreniowski S. (1997), *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Łódź
Tomczak R. T. (2021), *Osoby z województwa kaliskiego opisane w Liber Generationis Plebanorum Waleriana Nekandy Trepki - część I (powiat pyzdrowski i koniński)*, „Polonia Maior Orientalis”, T. VIII
Urzędnicy wielkopolscy XVI-XVIII wieku. Spisy (1987), oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
Wyczawski H. E. (1957), *Biskup Piotr Gembicki 1585-1657*, Kraków
Żądłowski D. (2008), *Sekretarze królewscy Władysława IV Wazy w kancelarii królewskiej*, [w:] *Polska kancelaria królewska. Między władzą a społeczeństwem*, cz. 3, red. W. Chorążyczewski, W. Krawczuk, Warszawa

Netografia:

Krzywaźnia J., *Dzieje Kuźnicy Grabowskiej*, <http://szkicehistoryczne.blogspot.com/p/wybrane-obrazy-z-dziejow-kuznicy.html> [dostęp: 28.12.2021].